

Epidemia COVID-19 spowodowała wzrost zaległości firm związanych z działalnością kulturalną dwukrotnie szybciej niż długi innych przedsiębiorstw. Wygasanie pandemii niestety nie pomaga, bo na początku tego roku problemy jeszcze się pogłębiły. Jak wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i BIK - przeterminowane płatności wobec dostawców i banków przekraczają już kwotę 37,5 mln zł. Sytuacja nie zaskakuje, biorąc pod uwagę, że w dwa lata z teatrów i sal koncertowych zniknęło dwie trzecie widzów.

Tydzień po stwierdzeniu pierwszego przypadku zakażenia koronawirusem w Polsce, zdecydowano o zamknięciu teatrów i innych instytucji kultury. Wielomiesięczne okresy całkowitego lockdownu przeplatały się z działaniem w reżimie sanitarnym i próbami przeniesienia działalności do Internetu. Niska frekwencja nie sprzyjała odbudowywaniu stabilizacji finansowej. Skalę problemu może zobrazować m.in. sytuacja jednostek zajmujących się wystawianiem przedstawień. Przez dwa lata pandemii ich zadłużenie wzrosło o 1,4 mln zł i na koniec marca br. wynosiło już 17,2 mln zł.

Przyczyny problemów z płynnością finansową podmiotów z branży kulturalno-rozrywkowej można upatrywać także w zmianie podejścia Polaków do zarządzania domowym budżetem. Przeciętne roczne wydatki na kulturę w 2020 wyniosły niewiele ponad 300 zł na osobę w gospodarstwie domowym. To kwota niemal o 60 zł niższa niż w roku 2019.

Obostrzenia przełożyły się na mniejszą ilość okazji do wyjść, duże skupiska ludzi budziły obawy. Niepewność czasów epidemii spowodowała, że Polacy gremialnie ograniczyli wydatki. Niestety w dużej mierze odbiło się to na rozrywce i kulturze. Ze zrealizowanych na początku pandemii badań dla BIG Info Monitor wynikało, że Polacy w pierwszej kolejności redukowali budżety właśnie na tego typu cele.

Branżę kulturalno-rozrywkową czekają jednak kolejne wyzwania. Obawy o sytuację finansową w związku z wojną w Ukrainie i rosnącą inflacją, skłaniają Polaków do cięcia kosztów nawet bardziej niż pandemia. Listę wydatków, na których Polacy teraz oszczędzają, otwierają właśnie wyjścia do kina, teatrów czy na koncerty – ponad połowa ankietowanych zamierza wydawać na ten cel jeszcze mniej. Przeciwnego zdania jest jedynie 8 proc. ankietowanych. Przedłużający się okres niskiej frekwencji w placówkach kulturalnych jest bardzo groźny zarówno dla jednej, jak i dla drugiej strony. Cierpią finanse instytucji oraz duchowy rozwój społeczeństwa.

Jak podaje GUS w 2020 r. w Polsce działalność prowadziły 194 teatry i instytucje muzyczne. Wystawiły one 24,4 tys. przedstawień, w których uczestniczyło 4,5 mln widzów. Odbyło się 389 premier, a w repertuarze znalazło się 3,4 tys. pozycji. W porównaniu do roku 2019 liczba widzów i słuchaczy spadła aż o 68,7 proc.

W 2021 r. spektakle zgromadziły 4,7 mln widzów – zaledwie 5,4 proc. więcej niż w 2020. Samych teatrów było już mniej, bo tylko 185. Wystawiły one 30 tys. przedstawień, w których uczestniczyło 4,7 mln widzów, czyli wciąż niemal 10 mln mniej niż przed pandemią. Odbyło się 717 premier, a repertuar liczył 3,8 tys. tytułów.

Z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK wynika, że już w marcu 2020 r. 910 podmiotów (aktywnych, zawieszonych i zamkniętych) związanych z kulturą i rozrywką miało problem ze spłacaniem zobowiązań, a ich zaległości przekraczały 30 mln zł. Rok później na 37,5 mln zł zadłużone były 962 podmioty, a po dwóch latach od rozpoczęcia pandemii zaległości na kwotę blisko 37,6 mln zł ma 1021 firm.

10 mln widzów i słuchaczy działalności kulturalnej mniej!

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 01, czerwiec 2022 10:59

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 456

Rok 2020 i restrykcje związane z pandemią nie oszczędziły również muzeów. 932 placówki zwiedziło 58,7 proc. osób mniej niż w roku poprzednim.

Drugi rok pandemii przyniósł znaczną poprawę. Choć jeszcze w 2021 r. liczba odwiedzających muzea nie powróciła do stanu sprzed obostrzeń związanych z COVID-19, to jednak wzrosła o 51,9 proc. W ub.r. działalność prowadziło 939 placówek, a odwiedziło je 25,3 mln osób. Widoczne w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie informacji kredytowych BIK zaległości muzeów nie są znaczące - przez okres covidowych ograniczeń wzrosły z 87 do 145 tys. zł.

Źródło: BIG InfoMonitor